

# Łukasz Łyczkowski & 5 RANO, Niepokonany

jak pies co wyje w niespokojną noc  
na świat ujadam, wyzywając los  
na świętą wojnę o samego siebie

ponad pogardą unosimy się  
niesiemy płomień, bo coraz ciemniej jest  
pamiętając, kto go niósł przed nami

po to tyle lat ujadam jak pies  
po to każdy wers wyśpiewany jest  
aby żyć naprawdę, być zapamiętanym

po co mi ten świat, niech swój ogon zje  
ja mam swoją pięść, ty masz tylko gniew  
w moich oczach jestem wciąż niepokonany

wolny od kajdan, czując niebios gniew  
wciąż śpiewam o tym, co zapomniane jest  
o kamieniach, co się toczą dalej

niepokonany, powstaję co dzień  
jedno mam życie, i chcę przeżyć je  
niechaj niesie wieczne niespełnienie

po to tyle lat ujadam jak pies  
po to każdy wers wyśpiewany jest  
aby żyć naprawdę, być zapamiętanym

po co mi ten świat, niech swój ogon zje  
ja mam swoją pięść, ty masz tylko gniew  
w moich oczach jestem wciąż niepokonany